



JAKIE MIEJSCA PTAKI WYKORZYSTUJĄ DO WODOPOJU I KĄPIELI? POJNIKI DLA PTAKÓW: PRZEKROJOWE BADANIA Z POLSKI

Zimowe dokarmianie ptaków to niemalże standard wyuczony w procesie edukacji. Tak najczęściej rozumiemy pomoc ptakom. Tymczasem zapominamy, że na naszych oczach to nie zima, a upalne lato stają się krytycznym okresem do przeżycia. Latem wiele młodych osobników dopiero co opuściło gniazda, a ich rodzice są zmęczeni aktywnością rozrodczą. Jest to czas na odpoczynek i nabranie sił, zwłaszcza, że wiele gatunków już wczesną jesienią, podejmie trud wędrówki na zimowiska. Trzeba się do tego przygotować. Czynnikiem kluczowym w upalne dni jest więc dostęp do wody.

„Wody jest niestety coraz mniej, zwłaszcza w miastach, gdzie w wielu miejscach króluje najzwyczajniej betonoza” – wyjaśnia prof. Piotr Tryjanowski z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. „Dlatego też chcieliśmy zobaczyć, jakie miejsca ptaki wykorzystują do wodopoju i kąpeli. Prace miały charakter wielkoprzestrzenny i objęły teren całej Polski, a w zbieranie materiałów było zaangażowanych kilkanaście osób z wielu instytucji”. Wyniki badań właśnie ukazały się na łamach *European Zoological Journal* (<https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/24750263.2022.2101699>).

„Sporym zaskoczeniem było to jak wiele gatunków korzysta z drobnych pojników. Łącznie stwierdziliśmy bowiem 2335 ptaków, aż z 51 gatunków” – precyzuje prof. Łukasz Jankowiak z Uniwersytetu Szczecińskiego, odpowiedzialny za archiwizację i analizy danych wykorzystanych w pracy. „Nasze badania to kolejny krok do zrozumienia reakcji ptaków na wysokie temperatury” – wskazuje prof. Jacek J. Nowakowski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Warto przypomnieć, że gospodarka wodna ptaków jest zupełnie inna od naszej, ssaczej. Ptaki charakteryzują się wysoką temperaturą ciała, dochodzącą nawet do 44°C, a utrzymanie stałej temperatury ciała wymaga regulacji bilansu strat i produkcji ciepła. W gorące dni regulacja temperatury ciała ptaka odbywa się głównie poprzez parowanie wody, dlatego tak niezbędna jest jej obecność w środowisku. Ptaki nie tylko ją piją, ale też się w niej kąpią.

„Kluczem jest nie tylko obecność wody, ale też bezpieczeństwo miejsca picia i kąpeli. Ptaki są naprawdę niezwykle plastyczne w odnajdowaniu i wykorzystywaniu zasobów wodnych. Za pojnik czy miejsce kąpeli może służyć miska z wodą, kałuża w lesie czy na polu, fontanna, woda ciekąca z węża ogrodowego, kranu czy pompy” – wymienia prof. Tryjanowski. Co ciekawe, okazało się, że spośród wielu typów pojników, jakie zostały wyróżnione, te o cechach nawiązujących do naturalnych źródeł wody (kałuże,



zbiorniki p-poż, otoczenie fontann) były przez ptaki wybierane chętniej niż pojniki celowo wystawiane przez ludzi (miski, kuwety). Może to wynikać po prostu z większej ilości wody w tych pierwszych, możliwe jednak, że chodzi także o szybsze nagrzewanie się lub zabrudzanie wody w pojnijkach małych, a także o większe ryzyko drapieżnictwa. Nierzadko, zwłaszcza wśród osiedli miejskich, naukowcy zaobserwowali pojniki wystawiane w sąsiedztwie pojemników z karmą dla psów i kotów. W takiej sytuacji ptaki poddane deficytowi wody, a równocześnie stresowi i ryzyku śmierci ze strony drapieżników, rezygnują z korzystania z dobroczynnego źródła wody.

W trakcie badań naukowcy stwierdzili, że istnieje kilka grup potencjalnych niebezpieczeństw przy pojnijkach. Przede wszystkim ptaki często korzystają z drobnych kałuż przy drogach, nie zaskakuje więc, że poważnym problemem są szybko przejeżdżające samochody; kolejnym problemem jest ryzyko wyschnięcia odnalezionego pojnika i wreszcie wspomniany, narastający problem drapieżnictwa, przed wszystkim ze strony kotów.

„Sądzimy, że obecne wyniki, podobnie jak wcześniejsze uzyskane podczas badań z karmnikami, wywołają lawinę innych badań, pozwalających na precyzyjniejsze określenie roli małych zbiorniczków wodnych dla ptaków podczas letnich upałów. Jednak już teraz możemy rekomendować pewne rozwiązanie praktyczne: warto w ogrodzie a nawet na balkonie postawić pojnik dla ptaków, oddalić go od miejsc dokarmiania domowych pupili, zadbać o czystość i bezpieczeństwo pojnika, a obserwacje ptaków z niego korzystających będą fantastycznym przeżyciem estetycznym” – zgodnie podkreślają naukowcy uczestniczący w badaniach.



Wróbel domowy przy zabytkowej pompie.



Szczygieł przy pojniku uchwycony przez fotopułapkę.



Kawka przy zabytkowej pompie.



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

ul. Wojska Polskiego 28

60-637 Poznań

tel. +48 61 846 67 59, 512 862 726

e-mail: rzecznik@up.poznan.pl